

Polski herb czeka lifting

6 lutego 2020

Po wyborach prezydenckich resort kultury przedstawi projekt liftingu symboli państwowych. O to, by w herbie pojawił się krzyż, zabiegali heraldycy – informuje „Rzeczpospolita”.



Jak podaje źródło najważniejsze zmiany, jakie Ministerstwo Kultury chce wprowadzić w polskim herbie to „całe złote nogi orła, a nie tylko szpony, prześwity w koronie i uczynienie skrzydeł lustrzanymi odbiciami”.

Według „Rzeczpospolitej”, rząd Prawa i Sprawiedliwości przygotował projekt nowelizacji ustawy o symbolach narodowych już w ubiegłym roku, jednak w obawie przed reakcją elektoratu, zostanie on przedstawiony dopiero po wyborach. Centrum Informacyjne MKiDN twierdzi, że kontrowersje może budzić np. pomysł przyznania własnej flagi prezydentowi, której przywrócenia od lat domagają się specjaliści, gdyż polski prezydent jest jedynym z niewielu na świecie nieposiadającym swojej flagi.

Chodzi o chorągiew Rzeczypospolitej, która podobnie jak w okresie międzywojennym miałaby postać orła na czerwonej prostokątnej płachcie z dwoma obwódkami. Byłaby wznoszona w miejscu przebywania głowy państwa.

Jak zauważa dziennik, największe emocje może budzić jednak pojawienie się w herbie krzyża. Z informacji dziennik wynika, że zabiegała o to działająca przy MSWiA Komisja Heraldyczna, która proponowała, aby na głowie orła pozostała korona bez krzyża, a dodatkowa, z krzyżem, wieńczyła tarczę herbową.

MKiDN zamówiło także oficjalne pliki graficzne przedstawiające herb. Odcień czerwieni na fladze i tarczy herbu, który w obecnej ustawie jest podany w sposób niejasny, ma stać się

karmazynem.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)